

# DZIENNIK LUDOWY

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

NACZ.: LUD. SPÓŁKIELCZEGO TOW. WYD.

CZEK P. K. O. Nr. 142.176.

REDAKTOR NACZ.: ARTUR HAUSNER

CENA PRENUMERATY:

We Lwowie miesięcznie zł 4:20  
z dostawą do domu... „ 4:50  
na prowincji... „ 4:50  
za granicą... „ 6:50

Cena pojedynczego egzemplarza  
na całym obszarze Polski

**20 groszy**

Redakcja i Dyrekcja:  
Lwów, Sykstuska 21.

Telef. w dzień Nr. 24 — od godz.  
10 wieczór drukarnia 496.

Administracja: Lwów, Szajnoch 2  
Telefon: 19-87.

## PPS domaga się zaopatrzenia ludności w węgiel.

### Nagły wniosek Z. P. P. S. przyjęty przez Sejm.

WARSZAWA, 19. 2. (tel. wł.). Na dzisiejszym plenarnym posiedzeniu, marszałek sejmu wyjaśnił w sprawie załaganu na komisji wojskowej (zwołanie posiedzenia komisji przez zastępcę przewodniczącego) jak należy rozumieć odnośny art. Marszałek stwierdza, że art. 75 nie pozostawia żadnej wątpliwości, co do tego, że zastępca przewodniczącego ma prawo zwołania komisji.

Zgłoszono wniosek posłów „Wyzwolenia“ o postawienie w stan oskarżenia ministra skarbu Czechowicza. Wniosek został podpisany przez 102 posłów (PPS i Str. Chł.).

W związku z tym wnioskiem, premier Bartel, obecny na obradach, złożył oświadczenie, w którym stwierdza, że prokroczenia budżetów czynione były przez wszystkie poprzednie rządy, z tą różnicą, że przeważnie nie były one nawet wnoszone na Radę ministrów, ale decydowane były wyłącznie przez ministrów skarbu i nie usiłowano nigdy tych ministrów pociągnąć do odpowiedzialności konstytucyjnej. 2) Kredyty dodatkowe na r. 1927/28 były otwierane nie inaczej, jak na podstawie uchwały Rady min. po stwierdzeniu przez rząd konieczności państwowych. 3) Uzależnienie terminu przedłożenia ustawy o kredytach dodatkowych przed u-

kończeniem zamknięcia rachunków jest stanowiskiem rządu jako całości. Premier uważa, że wniosek skierowany wyłącznie przeciw ministrowi skarbu jest niesprawiedliwiony i wywołać może niekorzystne dla finansów państwa komentarze w opinii kraju i zagranicą. Jeśli sejm uważa, że ten stan uzasadnia odpowiedzialność konstytucyjną, to wniosek winien być skierowany przeciw całemu rządowi.

Wniosek taki, wedle konstytucji, może być rozpatrywany dopiero po 8 dniach od dnia zgłoszenia, przy obecności przynajmniej połowy Izby.

Tow. Zaremba apeluje do marszałka sejmu, aby ingerował w sprawie konfiskat „Pobudki“, którą skonfiskowano za 7 artykułów, między innymi za sejmowe przemówienie tow. Niedziałkowskiego i pos. Woźnickiego. Marszałek obiecał interwencję.

Pod obrady przyszedł wniosek o wprowadzenie ubezpieczenia robotników na starość. Referował pos. Puchalka (Ch. D.). Ubezpieczenie takie istnieje dotychczas tylko w b. zaborze pruskim, a w całym państwie istnieje ubezpieczenie tylko pracowników tanysłowych. Komisja ochrony pracy jednomyślnie uchwaliła by rząd przedłożył projekt odpowiedniej ustawy.

## O ubezpieczenie robotników na starość.

Tow. Stańczyk stwierdza, że klasa robotnicza podczas niewoli złożyła największe ofiary w walce o Niepodległość, a po wojnie, nadludzką pracą odbudowała nasz przemysł z ruiny. W Niemczech płace są wyższe i procent świadczeń społecznych jest wyższy niż u nas. Niemcy zwyciężają każdą konkurencję, bo opierają kalkulację nie na wyzyskiwaniu taniej siły roboczej, lecz na wysokich placach i udoskonaleniach technicznych.

Walka robotników o lepszy byt jest zarazem walką o postęp przemysłu. Racjonalizację pracy pojmujemy się u nas jako zabunek siły fizycznej robotnika i stąd płynnie rekordowa w Polsce liczba nieszczęśliwych wypadków i zachorowań. Jeśli ma być wydana ustawa, to wobec niskich plac robotniczych niski procent ubezpieczenia chybiłby celu. Tylko odpowiednie umormowanie tej sprawy umożliwi nam dotrzymanie kroku w wyścigu pracy narodów, których klasa robotnicza i jej dobrobyt są najważniejszym czynnikiem.

Pos. Dobroch (Str. Chł.) zgłasza poprawkę, aby ubezpieczenie na starość dotyczyło wszystkich starych ludzi, nie mających zapewnionej starości. Poprawkę przyjęto i uchwano całą rezolucję.

Następnie Izba uchwaliła rezolucję przeciw wywózowi otłęb, poczem przyszedł pod obrady wniosek o wprowadzenie zmiany do rozporządzenia Prezydenta o ustroju Sądów Powsz.

Referent tow. Lieberman przyznaje ustawie pewne zalety, ale stwierdza też istnienie licznych wad. Cytuje szereg faktów z historii, stwierdzających istnienie niezawisłości sądów.

Następnie przemawiali min. Car i pos. Podolski (BB), którzy nie dopatrują się zamachu na niezależność sądownictwa.

Dalszą dyskusję odroczone.

Następnie przyjęto uchwałę komisji o przedłużeniu rejestracji inwalidów do końca 1930 r. W tej sprawie przemawiał pos. Roja (Str. Chł.).

## Nagły wniosek Z. P. P. S. o zaopatrzenie ludności w węgiel.

Zabrał głos tow. Kowalski, uzasadniając nagłość wniosku ZPPS w sprawie zaopatrzenia ludności w węgiel. W kopalniach leży kilka milionów ton węgla, a w naszych wielkich skupieniach ludność czuje dotkliwy brak jego. W Bydgoszczy szereg zakładów przemysłowych stanęło. To samo grozi Łodzi. Wniosek nasz domaga się wyjaśnienia, dlaczego nie dostarczono na czas odpowiedniej ilości węgla.

Wyjaśnia min. Składkowski, zdając sprawę z zarządzeń podjętych przez rząd. Niedostarczenie węgla spowodowały zaspysnieżne i mrozy przez unieruchomienie parowozów. Obecnie sytuacja, bądź całkowicie, bądź częściowo jest opanowana, z wyjątkiem Tarnopola, odciętego jeszcze od świata. Nagłość wniosku przyjęto.

Marszałek sejmu oświadcza, że w myśl art. 5 ust. o Trybunale Stanu wniosek „Wyzwolenia“, PPS i Str. Chł. o pociągnięciu ministra skarbu do odpowiedzialności konstytucyjnej postawi w ciągu 8 dni na porządku dziennym.

Następne posiedzenie w piątek, o godz. 4-tej.

## Niemcy wydalają polit. emigrantów z Litwy.

WILNO, 19. 2. (AW). Z Kowna donoszą, że wschodnio-pruskie organy administracyjne uchwiliły w ciągu 2 4godzin wywalić zamieszkałych we wschodnich Prusach emigrantów politycznych Litwy, których liczba przenosi 100. Zarządzenie władz niemieckich miało nastąpić w porozumieniu z rządem litewskim.

## Waldemaras dziękuje Sowietom.

KOWNO, 19. 2. (AW). Przyjmując listy uwierytniające od nowego posła sowieckiego w Kownie Antonowa Owsjenki wygłosił Waldemaras mowę, w której stwierdził, że Litwa nigdy nie zapomni Rosji jej przychylnego stanowiska w sprawie „nieprzedawnionych praw Litwy do Wilna“.

## Marsz. Piłsudski w sprawie rewizji konstytucji.

WARSZAWA, 19. lutego. (tel. wł.) Jedna z agencji prasowych donosi, że Marsz. Piłsudski ma zamiar wystąpić w dniach najbliższych w sprawie projektu rewizji konstytucji.

**KOPERNIK** Wyświetlają nadal z niebywałym powodzeniem film pt. **MARYSIENKA**

# „CAREWICZ”

Podług  
**ZAPOLSKIEJ**

— Zniżki ważne. —

W następnym programie dawno zapowiadany film p. t.: „**ZAKAZANA KOBIETA**”  
W głównych rolach Józef Schildkraut Jetty Godal i Wiktor Varkonyi.

## Apel do solidarności robotniczej.

### Międzynarodowa pomoc dla politycznych prześladowanych.

Apel do solidarności, wystosowany przez Egzekutywę Międzynarodówki socjalistycznej, do wszystkich partij socjalistycznych świata opiewa:

Pochód proletariatu socjalistycznego nie odbywa się w prostej linii. W Anglii pochód ten doszedł aż do progu ujęcia władzy; w innych krajach: Niemczech, Belgji, Danji, Austrii, Finlandji, Francji, Norwegji, Szwecji ma on silny wpływ na rząd i społeczeństwo. W innych krajach: w Polsce, Litwie, Jugosławji, Hiszpanji, dyktatura przeszkadza ruchowi socjalistycznemu; w końcu są kraje, gdzie klasa robotnicza pozbawiona jest zupełnie praw: we Włoszech ślepa zaciętość niszczy socjalistów duchowo i fizycznie.

Niestety, także

*w Rosji terroryzuje się socjalistów*

w złobnej nadziei, że przez pozbawienie praw i gwałtem narzuconą opiekę mogą być urzeczywistnione idee socjalistyczne.

Proletariusze w krajach demokratycznych, w których robotnicy posiadają wolność ruchów w polityce, mają w zwiększonych rozmiarach podwójne obowiązki: przede wszystkim

*utrzymanie i rozbudowę demokracji,*

jako silnej twierdzy przeciw reakcji. Zniszczenie demokracji i wykluczenie wszelkiej kontroli politycznej w krajach rządzonych po dyktatorsku stanowią

*olbrzymie niebezpieczeństwo dla pokoju.*

Dlatego obecnie ważniejszym jest niż kiedykolwiek zamanifestowanie międzynarodowej solidarności, aby socjalistów w kra-

jach bez demokracji utrzymać zdolnych do oporu.

Towarzysze nasi w krajach bez demokracji dają całemu światu przykład wierności przekonaniom. Prześladowani i dręczeni, więzieni i wygnani, marznąc i głodując — trwają wiernie przy swych przekonaniach socjalistycznych, mimo, że wyrzeczenie się swych przekonań wystarczyłoby do uwolnienia ich od wszelkiego teroru. Wiemy, że dyktatura i systemy teroru są tylko epizodami w historii walki między pracą a kapitałem, że socjalizm i przez te przeszkody pójdzie do zwycięstwa.

Pomagamy w przyspieszeniu tego zwycięstwa, jeżeli

*pomagamy prześladowanym towarzyszom.*

Tych prześladowanych uważamy z dumą jako naszych. Ich ofiarność, ich bohaterska wytrwałość nie śmia być daremne. W wielu wypadkach muszą ci towarzysze przede wszystkim mieć chleb i ubranie, aby się ratować przed śmiercią głodową i zamarz-

nięciem, zanim będą mogli walczyć politycznie.

Położenie deportowanych i przez sądy wyjątkowe zasądzonych na wyspach Liparyjskich towarzyszy włoskich, siedzących w więzieniach towarzyszy litewskich domaga się okazania naszej solidarności. W Polsce siedzą tysiące mężczyzn i kobiet w więzieniach za przestępstwa polityczne, wśród nich wielu, którzy żądali swobód kulturalnych dla swego narodu. Na Węgrzech i w państwach bałkańskich wrzucono wiele osób do więzienia za przekonania sprzeczne z przekonaniami ich rządów. W kolonjach, które nie posiadają samorządu, karze się więzieniem za agitację za swobodą narodową.

*Także w Rosji sowieckiej karze się i wysyła się na Syberję, albo do Azji środkowej setki i tysiące socjalistów,*

a nawet, jak sprawa Trockiego uczy, komunistów, którzy nie idą całkiem z rządem, bez żadnego śledztwa i bez gwarancji prawnych jako rzekomych kontrrewolucjonistów.

Te ofiary teroru muszą wegetować ze wsparcia, wynoszącego około 30 zł. miesięcznie. Nie możemy i nie chcemy ścierpieć, aby nasi towarzysze byli w krajach bez demokracji pozostawieni swemu losowi. Któż inny miałby okazać solidarność z prześladowanymi, kto ma im dać pomoc, jak nie my?

Dla wsparcia towarzyszy w krajach bez demokracji utworzyła Międzynarodówka socjalistyczna

*fundusz Matteottiego,*

na który składają się dobrowolne datki. — Wzmacniajcie ten fundusz zapomocą szerokiej akcji zbiorowej! Każdy może choćby najdrobniejszym datkiem pomóc.

## Kapitałiści bronią się przed wprowadzeniem stałego podatku majątkowego.

POZNAŃ, 19. II. (AW.). W celu omówienia wniesionego do Sejmu projektu ustawy o stałym podatku majątkowym Izba przem. handl. zwołała posiedzenie, w którym wzięli również udział przedstawiciele związków gospodarczych. Zebrani wyrazili pogląd, że obecny moment depresji gospodarczej przy istniejącym nierównomiernym rozkładzie ciężaru podatkowego nie jest odpowiedni do

wprowadzenia stałego podatku majątkowego. — Wprowadzenie tego podatku i to tylko bardzo umiarkowanego może być usprawiedliwione jedynie przy równoczesnym zreformowaniu całego systemu podatków bezpośrednich, a zwłaszcza złączeniu i stopniowej likwidacji podatku przemysłowego i upowszechnieniu podatku dochodowego.

—o—

T. HUPPERT.

## JUDASZ.

Nie byłem dobrym uczniem. Mogę to sobie dzisiaj śmiało powiedzieć, ba, z pewną dumą wspominam ciężkie chwile, spędzone na katedrze przed czarną, nienawistną tablicą. Ona i migotliwe szkła profesora były symbolem przemocy i obowiązku, którego nie może pojąć kilkunastoletni umysł niedorosłego człowieka. Obowiązki nasze były zbyt szeroko pojęte i zbyt indywidualnie przez poszczególnych profesorów traktowane, aby mogły być przyjęte bezkrytycznie i bez zastrzeżeń.

Judaszem nazwaliśmy małego pędraka o wieczyście ogolonej czaszce i małych, krwią nabiegłych powiekach. Nazywał się Karo Pellis i nie lubiał słonecznego światła. Po przeczytaniu „kabały i miłości” Schillera nazwaliśmy go także: Wurm. Wurm znaczy po polsku robak, a czyż Judasz nie pełzał po ziemi w świetlanym kręgu oczu Nazareńczyka?

— Judasz! Judasz!

— Judasz- brudas! Judasz był rzeczywiście niechluj, w przeciwieństwie do wymuskanych, pedanckich intrygantów.

— Ouwa, mam was w spodniach!

— Chłopcy! On powiada, że ma nas w spodniach! Ta zniewaga krwi wymaga! Robimy termopile! Broń się Eliatlesje, a nie zgub nas razem ze swoim porciętami! Raz — dwa — i trzy: hrym!

Judasz szamotał się rozpaczliwie, ale musiał ulec przemocy. Otaczaliśmy go rozwartym pierścieniem, pozostawiając przejście nie szersze jak

na łokieć i szczypliśmy go w pośladek. Judasz wył, wieszczwał, płakał i był przed siebie pięściami, na oślep i bez najmniejszego skutku.

— Judasz!

Pogarda młodych serc nie zna granic i równa się okrucieństwu pętanych sił żywotnych, które szumią, nigdy niesyte wrażeń a zawsze gotowe do nowych szaleństw.

Jak już na wstępie zazaczyłem nie byłem tegim uczniem. Profesorowie stwierdzali wprawdzie z rzadka jednogłębnością, że jest „zdolnym chłopcem”, ale czynili to nie tyle w celu podrażnienia mej ambicji, ile w celu całkowitego upokorzenia mnie w oczach moich opiekunów i życiodawców.

— Do tablicy!

Oblałem się łuną i powstałem ociężale z ławki. Nie miałem naturalnie zielonego pojęcia o nomenklaturze pierwiastków. Rzuciłem okiem na kolegów i błagałem oczyma, skupiłem w spojrzeniu całą moją rozpacz i pożądanie.

Był to koniec roku szkolnego i okres najcięższej próby ognjowej. Wtem poczułem na serdecznym palcu ręki obrączkę z papieru. Ktoś wełknął mi ją na palec, gdy przechodziłem wąskim korytarzem, utworzonym z ławek. Przy tablicy przystanąłem. Czuję dudniący łoskot w piersi.

— Zmazać?

— Znać. — Profesor bębnił kościstymi palcami po stole i patrzył w okno. Porwałem lewą ręką gałkę i w czasie, gdy powoli i systematycznie ścierałem zaproszone deski — czytałem z palca...

— Już?

— Tak jest.

— Napisz: autymon.

Małowałem powoli, zastanawiając wskazującym palcem zdradliwą obrączkę:

— Sb, Subium.

— Ciężar właściwy?

— 120!

— Rteć?

— Hg. Hydrargyrum. 200!

— Wodór?

— H. Hydrogenium. 1!

— Miedź?

— Cu. Cuprum. 63'6!

— Krze..., czego chcesz?

Judasz wstał i skrzywił się w zwycięskim, zjadliwym uśmiechu:

— Panie p'sorze, on to ma na palcu!

— Co?

— Pierwiastki! Czyta z tego!

Profesor milczał i popadł w zadumę. Stałem na katedrze i patrzyłem na Judasza, gdyż na dźwięk jego głosu odwróciłem się od tablicy. Miałem ochotę skoczyć mu do gardła. Mrugał czerwonymi powiekami i uśmiechał się głupkowato, jak skarcony kretyn.

Cisza. Chłopcy nie śmieli oddychać i nawet stare ławki przestały skrzypieć. Profesor nie odrywał tępego wzroku z kasztanu, siedział nieruchomo, jak bożek, aż otworzył usta, jakby chciał coś powiedzieć. Nie powiedział jednak nic, tylko skinął na Judasza dłońią: siadaj! Potem zwrócił się do mnie ze smutnym uśmiechem:

— Dalej: Krzem?

— Si... Wówczas poraz pierwszy poczuliśmy w sercach litość dla tej małej, zblakanej duszy chłopięcej.

Wszak Judasz Iskarjota był tylko człowiekiem!

# Dziesięciolecie „Czerwonego Wiednia“.

Upływa 10 lat od chwili, gdy w roku 1918 socjalni demokraci objęli rządy w Wiedniu. Przed rokiem 1918, a więc przed rewolucją, rządzą Wiedniem klerykałi, tak zw. chrześcijańsko-socjalni; socjalna demokracja zdobyła już większość ludności, ale panowania klerykałnego pilnował specjalny system wyborczy. Rok 1918, rewolucja, stworzyły demokratyczny ustrój w gminie stolicy; w rezultacie zaś tego socjalnej demokracji z tow. Reumannem na czele zdobyli Wiedeń.

Rządzą tam do dziś dnia, opierając się na większości coraz to mocniejszej. Nawet atak zjednoczonej na „jedyną“ liście burżuazji w r. 1927 (klerykałnej, nacjonalistycznej i żydowskiej) bynajmniej nie osłabił większości socjalistycznej. W obecnej chwili burmistrzem stolicy austriackiej jest tow. Seitz.

Socjaliści objęli w r. 1918 stolicę po klerykałach w strasznym stanie. Pokierowali gospodarką tak, że czerwony Wiedeń stał się sławnym wzorem dla całego świata. Nawet burżuazyjni uczeni, piorunujący na socjalistyczny porządek, muszą jednak przyznać, że technika gospodarki w Wiedniu jest wprost nadzwyczajna.

Te świetne rządy, ukoronowane wielkimi rezultatami, stały się nie tylko wzorem dla socjalistycznej gospodarki gminnej Europy, lecz nabrały wielkiego znaczenia zasadniczego. Pokazują one, czego można dokonać na gruncie demokracji — w przeciwieństwie do marnych wysiłków' bojszewickiej dyktatury.

Głośny jest wiedeński socjalistyczny system podatkowy, system tow. Breitnera, padający całym

ciężarem na warstwy posiadające, natomiast świadczenia takie, jak: woda, gaz, elektryczność, dająca darmo, lub po bardzo niskiej cenie.

Głośna jest olbrzymia budowlana działalność gminy, dostarczająca tanich mieszkań robotnikom.

Głośna jest praca na polu higieny — że wspomniamy chociażby o olbrzymich łaźniach i kąpielniach publicznych.

Najgłośniejszą jednak i zapewne najważniejszą jest robota szkolna. W tym zakresie podziwiamy wielkie dzieło tow. Glocka — niezmiernie ciekawą reformę szkolną.

## Zjazd polskich socjalistów w Czechosłowacji.

W ubiegłą niedzielę odbył się w Doubrowie (Czechosłowacja) IX. Zjazd Polskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej w Czechosłowacji. Z okazji tego Zjazdu organ partii „Robotnik Śląski“ pisze:

„W okresie od ostatniego zjazdu, który odbywał się w roku 1927, partja przechodziła i pokonywała trudności walki politycznej, gospodarczej i kulturalnej polskiej klasy pracującej w Czechosłowacji, uwzględniając i podkreślając wszędzie swój program. W walkach tych pozostawiliśmy

prawie wszędzie osamotnieni, zaś liczba nieprzyjaciół naszych nie zmniejszyła się. ba, zewsząd czyhano na zgubę PSPR.

Własnymi siłami broniliśmy naszego stanu posiadania. Około sztandaru Polskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej skupiła się większa gromada, trzymając jego drzewce mocniej. Własną pracą utrzymaliśmy to, co nam jest najdroższe: Zaufanie polskiego uświadomionego proletariatu!

Z pierwszych, samodzielnie przeprowadzonych wyborów, socjaliści polscy wyszli z honorem. — Około dziesięć tysięcy głosów, uzyskanych w warunkach niezwykle ciężkich. — oto sukces, gwarantujący partji dalszy jej rozwój. Polska Socjalistyczna. Partja Robotnicza przedstawia siłę, zdolną walczyć w imię potrzeb mas pracujących, umiejacą walczyć skutecznie przeciwko fali szowinistycznych i komunistycznych nastrojów.

Z tych też względów zjazd tegoroczny ma wiele do spełnienia. Przedewszystkiem zaś musi wytknąć nowe linje postępowania w walce o obronę interesów robotniczych i ludności polskiej w ogóle. Utrwalić mocniej stan posiadania naszej partji nawrócić masę robotników polskich z drogi indywidualizmu, od frazesów oraz demagogji komunistycznej, to najważniejszy problem, jaki zjazd musi rozwiązać. Do walki, jakie nas w tym kierunku czekają, nie będziemy się ubierali w rękawiczki. PSPR użyć musi wszelkich, stojących jej do dyspozycji środków, aby usunąć zło, tamujące rozwój socjalizmu wśród robotników polskich, a którem jest rozpanoszony ogólnie komunizm. Zakradł się on do ruchu robotniczego, jako niepowołany szkodnik, skutkiem czego cierpią tysiące robotników polskich i cierpi socjalizm. Tej sprawie zjazd poświęcić musi najwięcej uwagi“...

## Demokracja niem. za udzieleniem azylu Trockiemu.

BERLIN, 19. 2. (Pat.). Depesza Trockiego nadesłana ze Stambułu do prezydenta Reichstagu, Loebego, zawiadamiająca, że Trocki zwraca się do Niemiec o przyznanie mu prawa azylu, wywołała duże wrażenie. Większość dzienników berlińskich podaje te informacje bez dalszych komentarzy. Tylko socjalistyczny „Vorwärts“ zamieszcza obszerniejszy artykuł, oświadczając, że wszystkie zastrzeżenia przeciwko przyznaniu Trockiemu azylu w Niemczech są bezpodstawne i nieprzekonywujące. W końcu „Vorwärts“ domaga się przyznania Trockiemu wizy na wjazd do Niemiec. Dziennik jednocześnie

przypomina, że w ciągu dnia wczorajszego nie nadeszło jeszcze z konsulatu niemieckiego w Pera potwierdzenie, iż Trocki zgłosił się o pozwolenie na wjazd. Dopiero po nadejściu tekstu podania Trockiego rząd Rzeszy to podanie rozważy.

„Berliner Tageblatt“ podnosi, że w gabinecie Rzeszy istnieją jeszcze pewne zastrzeżenia i obawy w sprawie ewentualnego wpuszczenia Trockiego do Niemiec. Dziennik wypowiada się jednak kategorycznie za uwzględnienie podania Trockiego.

Nacjonalistyczny „Local Anzeiger“ natomiast przypomina, że rząd Rzeszy dotychczas zajmował stanowisko nieprzychylnie dla sprawy wjazdu Trockiego do Niemiec i wyraża nadzieję, że rząd na tem stanowisku się utrzyma. Jest rzeczą nieprawdopodobną bowiem, pisze „Local Anzeiger“, aby Trocki zachował się jako wzór spokojnego obywatela i powstrzymał się od wszelkiej działalności politycznej.

### Na marginesie.

#### Falszerze pokarmów duchowych.

Rzecz dzieje się we Francji, gdzie przebywa przeszło 600.000 emigrantów polskich. Języka francuskiego przeważnie nie znają, a często mieszkają w rozproszeniu. Stąd pęd do czytania książek większy, aniżeli w kraju własnym, tem bardziej, że oświata dla emigranta jest bardziej niezbędna. A tu bibliotek i czytelni publicznych polskich brak. „Usłudźni“, jak zwykle, pośrednicy prywatni, wnet zorganizowali zaspokajanie potrzeb duchowych emigranta, zapelniając gazety miejscowe ogłoszeniami polecanych książek.

O jakości tych książek mówią tytuły, których specjalnie nie wybieramy, ale podajemy na wyrywki.

„Czarny kruk, czyli mojeszowy skarbiec magiczny“; „Siedem razy opieczętowana księga największych tajemnic“; „Najnowsze tajemnice czarnej magji“; „Sennik egipski“; „Sennik indyjsko-arabski“ itp., itp. — po kilka nieraz ogłoszeń w gazecie, zawierających długie wykazy tych fałszowanych pokarmów duchowych.

A teraz cena! Są różne, w zależności od kieszeni nabywcy. Aby handel szedł, a zysk był jak największy.

I tak:

„Sztuki miłosne oraz czary do wzbudzenia miłości i nienawiści“ — kosztuje 25 franków, a „Pergaminy Judasza: kabalistyczne i szatańskie rękopisy, tłumaczone na polski, sprowadzone z Egiptu, bo ostatnio w Polsce zabronione“ — kosztują 312 franków.

Oto, w jaki sposób wyłudżany jest ciężko zapracowany grosz emigranta polskiego.

Historja zawsze ta sama. Im „spożywca“ jest mniej uświadomiony, w tem podlejszym gatunku dostarczane mu są artykuły. Im trudniej spożywcy jest zdobyć pożądany artykuł — na tem większy narażony on jest wyzysk.

(„Spółnota“).

## Rok więzienia za obrazę marsz. Piłsudskiego.

WARSZAWA, 19. II. Wczoraj warszawski sąd okręgowy wydał wyrok w sprawie prasowej przeciw redaktorowi „Szańca“ Romanowi Wasilewskiemu, oskarżonemu o znieważenie drukiem marszałka Piłsudskiego.

W dniu 15 września z. r. „Szaniec“ zamieścił artykuł pod tytułem: „Prawdziwy i fałszywy“, w którym Wasilewski nazywa marszałka Piłsud-

skiego niesamowitym i nieobliczalnym politykiem, któremu obywatele-żołnierze nie zaufają w przyszłości, ani siebie nie zawierzą. Wasilewski nie przyznał się do winy i powołał się na konstytucję poręczającą obywatelom wolność słowa i przekonań. Sąd okręgowy skazał redaktora Wasilewskiego na 1 rok więzienia. Wyrok ten wywołał duże wrażenie.

## Rekord bandytyzmu w Chicago.

LONDYN. W Chicago, jak donoszą z Nowego Jorku rozegrały się wypadki, których nie notowała jeszcze historia tego miasta. Na ulicach odbyła się wielka bitwa pomiędzy dwoma bandami złodziei. Przebieg wydarzeń był następujący: Dzisiaj przebiegły przez miasto dwa wielkie samochody z uzbrojonymi złoczyńcami i stanęły przed magazynem, w którym inna banda utrzymywała tajną gorzelnię. Napastnicy natychmiast rozpoczęli huraganowy ogień z karabinów maszynowych do okien i drzwi magazynu, a później zdobyli gmach szturmem. Wewnątrz gmachu rozgrywały się nieprawdopodobne dzikie walki, po których napastnicy wzięli do niewoli 8 przeciwników, wyciągnęli ich z gorzelni i uprowadzili na samochodach. Cały przebieg zajścia trwał krótko, akcja odbyła się z tak szaloną szybkością, że zanim policja zdążyła sięgnąć na miejsce wypadku od-

powiednie siły, banda napastników ustawiła przeciwników pod drzewami i rozstrzelała ich. W całym mieście zapanował nieopisany popłoch. Policja konna i piesza oraz w samochodach pancernych przebiega ulice. Powszechnie obawiają się nowych krwawych walk pomiędzy wrogimi sobie obozami przestępców. Ludność Chicago ogarnęła takie przerażenie, że nikt nie śmie wychodzić z mieszkania. Ulice święcą pustkami.

### ELEKTRYFIKACJA KOLEI W ANGLJI.

LONDYN. 18. lutego. (Pat.) Towarzystwo angielskich kolei południowych postanowiło zelektryfikować linje tych kolei na przestrzeni około 1500 km. kosztem 11 milionów funtów szterlingów. Roboty elektryfikacyjne ukończone będą w początkach marca b. r.

## Brutalne zachowanie się warsz. wojewody grodzkiego wobec szofera.

Interpelacja Z. P. P. S.

WARSZAWA, 19. 2. (Tel. wł.). Z. P. P. S. wniósł dziś interpelację w sprawie postąpienia warszawskiego starosty grodzkiego p. Jaroszewicza z szoferem Rzańcą.

Dnia 25. I. br. przy cmentarzu powązkowskim, wszedł do taksówki 2 pasażerów, polecając gonić inne auto. Ponieważ taksówka nie była w stanie dopędzić uciekające auto, jeden z pasażerów zaczął ubliżać szoferowi ordynarnymi obelgami. Wówczas szofer zatrzymał auto i zapytał o co chodzi, wówczas usłyszał: „jedź taki synu i taka ci mać”. Szofer: „proszę mi nie ubliżać”, wtedy pasażer rzucił się z pięścią na szofera krzycząc: „jestem komisarzem rządowym i każe ci jechać”.

Szofer zażądał aby pasażerowie opuścili taksówkę a wobec nowego potoku obelg i rozkazu jazdy do komisariatu, szofer zabrał z sobą 2 świadków zachowania się pasażera i pojechał do komisariatu.

W komisariacie pasażer zjawiał się na czele kilkunastu policjantów krzycząc: „zamknąć ich do

aresztu, to są bolszewicy, a to ich prowodyrzy”. Wreszcie pasażer odszedł nie zapłaciwszy należności za jazdę, a szofera z świadkami zaarrestowanych trzymano 4 do 5-ciu godzin.

28. stycznia szofer Rzańca stwierdził w komisariacie, że pasażer ów, był to istotnie wojewoda grodzki p. Jaroszewicz. Rzańca, który przybył wtedy z swoim 73-letnim ojcem, powstańcem, potraktowany został przez wojewodę grodzkiego w podobny sposób jak dnia 25-go. Szoferowi odebrano prawo jazdy, a w 3 tygodnie później komisarz wysłał owo prawo jazdy prywatnym listem z rezolucją „za nieprzestrzeganie ruchu ulicznego i niestawne zachowanie się wobec pasażera, zatrzymać prawo jazdy do 1. III.”.

Z. P. P. S. zapytuje premiera czy znany mu jest ten wypadek i czy skłonny jest do takiego doboru osób na wyższych stanowiskach państwowych, by podobny wypadek nie mógł się powtórzyć.

—o—

## Dalsze uruchomienie linii kolejowych w Dyrekcji lwowskiej i stanisławowskiej.

LWÓW, 19. 2. (AW). Na terenie lwowskiej Dyrekcji kolejowej sytuacja z każdą godziną wyjaśnia się. W dn. 20. b. m. otwarta ma być linja Lwów — Potutory (na szlaku Lwów — Podhajce) i Lwów — Jaworów. W ciągu dzisiejszej nocy należy oczekiwać oswobodzenia odciętego obecnie od świata Tarnopola. Dzisiejszy pociąg do Krakowa odszedł normalnie, do Warszawy również. Natomiast z Warszawy (z powodu chwilowego braku wagonów w dyrekcji warszawskiej) nocnego pociągu pociągów nieuruchomiono ani w dn. 18. b. m., ani w dn. 19. b. m. Ruch na linii Lwów — Stanisławów otwarty, lecz zredukowany. Obecnie na obszarze obu wschodniomałopolskich dyrekcji kolejowych forsuje się pociągi towarowe i to po zaspokojeniu głodu węglowego pociągów aprowizacyjne, celem należytego zaopatrzenia Lwowa, Stanisławowa, Tarnopola, Złoczowa etc.

W dn. 20. b. m. będzie również uruchomiona linja Lwów — Rawa Ruska — Sokal i Lwów — Sambor dzięki wydatnej pracy

czynników kolejowych, przy udziale wojska. Dziś na obszarze lwowskiej Dyrekcji kolejowej zadymki śnieżnej nie sygnalizowano.

LWÓW, 19. lutego. (Pat.) Stanisławowska dyrekcja kolei państwowych komunikuje: Po przekonaniu zasp śnieżnych podjęto z dnem 18. lutego d. r. ruch osobowy, bagażowy i ograniczony ruch towarowy na linii Lwów — Grigore Chica Voda oraz na odcinku Stanisławów — Rożniatów — Krechowice, względnie na całej linii Stanisławów — Struj i Dolina — Wygoda. Od wtorku 19. lutego d. r. z powodu trudności ruchowych ograniczono ruch pociągów pasażerskich następująco: na linii Lwów — Grigore Chica Voda kursują pociągi pociągi pociągów Nr. 301, 302, 903, 904 i osobowe Nr. 321, 322; 326; 327, na linii Stanisławów — Jasina pociągi osobowe Nr. 311, 3113, 3114, 3116, 3151; 3152 oraz 3112 tylko na szlaku Worochta — Woronienka, na linii Stanisławów — Struj pociągi osobowe Nr. 1211, i 1218, na odcinku Delatyn — Kołomyja pociągi mieszane Nr. 3951, 3954, oraz na linii Dolina — Wygoda pociągi mieszane Nr. 1951 i 1952.

—o—

## 2 górników padło ofiarą eksplozji gazu.

KATOWICE, 19. 2. (Pat.). Na kopalni „Ferdynand” wydarzył się dziś śmiertelny wypadek, którego ofiarą padło dwóch robotników. Wypadek

spowodowany został eksplozją gazów przy strzałach górniczych. Władze górnicze prowadzą w tej sprawie dochodzenia.

## Rokowania odszkodowawcze.

BERLIN, 19. 2. (Pat.). Prasa berlińska w dzisiejszych depejach z Paryża donosi, że w obecnych rokowaniach odszkodowawczych powstały pierwsze trudności, wynikające z tego, że dotychczas nie został ustalony konkretny program prac konferencji. Żadna ze stron dotychczas wbrew oczekiwaniom rzeczoznawców amerykańskich nie zdecydowała się na wystąpienie z konkretnymi cyfrowymi propozycjami. Jak twierdzi „Vorwärts”, powstało wskutek tego w poniedziałek rano pewne vacuum, które zapełniono w ten sposób, że jeszcze raz wzięto pod obrady pewne kwestje rozważane w dniu poprzednim. Delegacja niemiecka używała w ten sposób możliwość uzupełnienia swoich poprzednich wywodów w sprawie niemieckiej zdolności płatniczej. Ponieważ jednak okazało się, że przy dotychczasowej metodzie obrad nie będzie można posuwać się dalej i ponieważ dalej żadna z delegacji nie chciała ze swej strony podjąć inicjatywy, postanowiono nie odbywać dzisiejszego

siedzenia popołudniowego. Delegacje uzyskały wskutek tego możliwość porozumienia się nieoficjalnego co do programu prac najbliższych posiedzeń. Utworzona została specjalna komisja złożona z 2 osób a mianowicie prezydenta banku Rzeszy dr. Schachta i delegata angielskiego Jozuego Stampa, która miała opracować program prac dalszych. Głównie chodzi o ustalenie procedury wewnętrznej, mianowicie o ustalenie, czy dalsze obrady mają się toczyć na posiedzeniach plenarnych czy też zapomocą utworzenia specjalnej podkomisji oraz o ustalenie kolejności w jakiej poszczególne zagadnienia mają być dyskutowane.

### KATASTROFA AUTOBUSOWA.

LONDYN, 19. 2. (AW). W Glasgowie (Szkoja) runął z nasypu wysokości 15 metrów autobus, przyczem 20 osób odniosło ciężkie rany.

—o—

## Pierwszy Uniwersytet Pracy w Polsce

ŁÓDŹ, 19. 2. (AW). Odbyła się tu ostatnio konferencja w Magistracie celem założenia w Łodzi pierwszego w Polsce Uniwersytetu Pracy. Referował sprawę dr. Waryński naczelnik wydziału szkolnictwa zawodowego w Min. Oświaty. Zapoznał on obecnych z ideą uniwersytetu pracy jako instytucji obejmującej dokształcanie w najszerszym zakresie. Nad referatem wywiązała się dyskusja, z której okazało się, że Zarząd miasta ustosunkowuje się do inicjatywy Min. Oświaty z największym zapalem i udzieli wszelkiej pomocy Uniwersytetowi Pracy. Min. Oświaty zapowiada poważne inwestycje na ten cel.

## Telegramy.

### HISZPANJA PRZYSTĄPIŁA DO PAKTU KELLOGA.

MADRYT, 19. 2. (Pat.). Rada gabinetowa uchwaliła zniesienie świątowania poniedziałków i wtorków zapustnych. Na przyszłość pochody marszki będą dozwolone tylko w niedziele zapustne.

—o—

### ODROCZENIE ROKOWAŃ GOSP. NIEM. SOWIECKICH.

BERLIN, 19. lutego. (A. W.) „Bürsenzeitung” donosi, że dalsze rokowania gospodarcze niemiecko-sowieckie wznowione będą dopiero w pierwszej połowie kwietnia. Odroczenie to tłumaczy się tem, że Sowjety wobec znacznego zmniejszenia eksportu zboża mniej są obecnie zainteresowane sprawą obniżenia niemieckich stawek celnych.

—o—

### ZASYPANE LINJE KOLEJ. W JUGOSŁAWJI

BIALOGROD, 19. lutego. (Pat.) W nocy z niedzieli na poniedziałek śnieżycą zasypała linję kolejową Białogrod — Zagrzeb, Białogrod — Niż, wywołując nowe trudności komunikacyjne.

—o—

### SYTUACJA AMANULLAHA SIĘ POGARSZA.

WIEN, 19. lutego. (Pat.) „United Press” donosi z Allahabad, że sytuacja Amanullaha znów się pogorszyła. Według najnowszych wiadomości, Amanullah miał opuścić Kandahar w celu udania się do miejsc położonego w północno-zachodnim Afganistanie. Istnieje naogół przypuszczenie, że ma on zamiar wyjechać do Europy, uważając dalszą walkę o tron za bezcelową, a to ze względu na brak wszelkiego poparcia.

—o—

### LOT INDJE — FRANCJA.

MARSYLJA, 19. lutego. (A. W.) Z lotniska pod Marsylją wystartowały trzy samoloty do lotu długotrwałego z Francji do Indji Francuskich. Równocześnie wystartować ma dziś wieczorem z lotniska pod Paryżem jeszcze jeden samolot, który również wda się do stolicy Indji francuskich. Lot ma na celu ustalenie warunków w jakich odbywać by się mogła stała komunikacja lotnicza między Francją a Indjami.

—o—

### ORGANIZOWANIE PROPAGANDY TURYSTYCZNEJ.

WARSZAWA, 19. 2. (AW). Ministerstwo Komunikacji prowadzi obecnie pertraktacje z jedną z firm paryskich w sprawie organizowania systematycznej propagandy turystycznej przy pomocy transparentów, dzienników, świetlnych etc. we wszystkich większych miastach Francji celem ściągnięcia turystów francuskich do Polski.

—o—

### SZWEDZKI INSPEKTOR WYCH. FIZ. W POLSCE.

WARSZAWA, 19. 2. (AW). Dziś przybył tu p. Linde inspektor wychowania fizycznego w Szwecji celem zapoznania się z naszymi urządzeniami w zakresie wychowania fizycznego. Z ramienia Min. Oświaty towarzyszyć będzie delegatowi szwedzkiemu ppłk. Sikorski.

# Powrotna fala mrozów nawiedziła Wschodnią Małopolskę.

Przez kilka dni mróz utrzymywał się na wysokości 6 stopni w dzień, a około 12 st. w nocy. Stan ten uległ wczoraj gwałtownemu pogorszeniu. Wieczorem termometry wskazywał w mieście 18 stopni mrozu. W tym czasie w Dublanach notowano 23, a w polu ponad 24 stopni mrozu. Powrót mroźnej fali nastąpił w dniu rozpoczęcia nauki szkolnej. Spowoduje to prawdopodobnie ponow-

wne masowe odmrożenia uszu i nosów u dzieci.

Należałoby przeto, by wydano zarządzenie, iż nieobecność dzieci w szkole w dniach silnych mrozów będzie usprawiedliwiona.

Rodzice winni ochraniać swe dzieci przed zimnem, lub zatrzymać je w domu w razie braku ciepłych ubrań i okryć na głowy i twarze.

## Czy poprawa sytuacji opalowej we Lwowie?

Urząd wojewódzki komunikuje:

„Wobec nadejścia znaczniejszych transportów węgla dla Lwowa, oraz uzasadnionej nadziei, że dalsza dostawa tegoż odbywać się będzie regularnie, Pan Wojewoda uchylił wydane na czas krytyczny zarządzenia co do przymusowego rozdziału, oraz sprzedaży węgla. Równocześnie Pan Wojewoda polecił podległym organom zastrzyć kontrolę po zakładach opalowych w kierunku ścisłego przestrzegania cen już poprzednio ustalonych, oraz należytego ich ujawniania”.

Pomimo oficjalnych zapewnień o poprawie sytuacji, wczoraj w dalszym ciągu nie było węgla prawie że po wszystkich składach opalowych. Mieszkańcy śródmieścia zmuszeni byli udać się do składu miejskiego przy ul. Lwowskich Dzieci, gdzie wydawano węgiel w aptekarskich dozach. Nawet składy opału przy ul. Szeptyckich i ulicach sąsiednich z dworcem głównym nie uzyskiwały węgla dla rozsprzedaży. Sytuacja więc ludności zdala od dworca kolejowego jest rozpaczliwa.

## Śnieżyca powodem tragicznej śmierci robotnika.

Andrzej Putko, robotnik, zam. w Lubiczu-Kniażu, pow. rawskiego, onegdaj wieczór wracał do domu torem kolejowym. — W tym czasie nadjechał od strony Belza po-

ciąg osobowy. Z powodu zamieci śnieżnej Putko nie zauważył zbliżającego się pociągu i zginął pod kołami lokomotywy.

## Zamordowanie szofera.

KRAKÓW, 19. 2. (AW). W pobliżu Wielunia w polu znaleziono trupa mężczyzny. Ustalono, że zamordowanym jest Jan Skalecki, szofer z Krakowa, a sprawcą zbrodni zawodowy złodziej i włamywacz Mieczysław Borecki, którego aresztowano. Przy-

znał się on do winy, a przytem podał, że towarzyszką jego w czasie dokonania mordu była niejaka Stefanja Świdarska, artystka z „dyplomem” szkoły filmowej w Warszawie. Współuczestniczki morderstwa poszukuje policja.

## Mrozy wyrządziły olbrzymie szkody w ziemiopłodach.

RADOM, 19. 2. (AW). Z powiatu koneckiego donoszą, że panujące ostatnio mrozy wyrządziły w całym powiecie olbrzymie straty. Poprzemarzła większa część ziemniaków. W wielu wsiach bydło przemarzło tak, że wiesniacy nie czekają wiosny już

obecnie wyzbywają się za bezcen bydła, kupoanego masowo na rzeź. Oprócz tego przemarzły inne ziemiopłody. Straty dosięgają setek tysięcy złotych. Po wsiach panuje wielka bieda. Włościanie nie mogą korzystać z drobnych zapasów żyta, gdyż wskutek zamrażnięcia wód stoją prawie wszystkie młyny.

## Wiadomości z kraju.

**OFIARY OGNIĄ I MROZU.** We wsi Lubowa, koło Sokala, onegdaj w nocy wybuchł pożar w zagrodzie Michała Krzyszycha i Anny Woszejowej. Pastwą płomieni padły zabudowania trzech gospodarzy, pozostawiając 18 osób dachu nad głową.

W dniu tym panował silny wiatr i mróz, co utrudniało pracę ratunkową. Wskutek zimna 7 osób, nie mając na sobie ciepłych okryć, uległo przemrażeniu i obecnie walczy ze śmiercią.

**POWIATOWY URZĄD ZIEMSKI W BORSZCZOWIE,** został utworzony na obszarze właściwości terytorjalnej okręgowego urzędu ziemskiego w Tarnopolu. Właściwość terytorjalna nowego urzędu rozciąga się na powiaty borszczowski i zaleszczycki, które wyjątkowo z właściwości terytorjalnej powiatowego urzędu ziemskiego w Czortkowie.

**RADA M. GRODNA ROZWIĄZANA.** Urząd wojewódzki w Białymstoku zawiadomił prezydenta miasta Grodna, że minister spraw wewnętrznych na wniosek wojewody białostockiego, rozwiązał Radę miejską w Grodnie. Powodem rozwiązania jest stwierdzona niemożność do pracy i brak żywotności.

Czynności Rady miejskiej zostały obecnie przekazane prezydentowi magistratu. Termin nowych wyborów na razie nie został wyznaczony.

## Komitety b. więźniów ideowych z lat 1914-1921.

Z upoważnienia Gł. Komitetu Organizacyjnego b. Więźniów ideowych, zawiązanego w Warszawie na Zjeździe w dniu 10. listopada 1928 r. — zwracam się do wszystkich byłych więźniów ideowych, Polaków, znajdujących się na obszarze Małopolski, więzionych przez rządy obce, względnie internowanych w obozach (np. w Szczypiorna, Huszt, Strusów, Strzałków, Mikulińce, Kosaczów, Tarnopol) w latach 1914 do 1921 o zespolenie się w Komitetach b. Więźniów ideowych, które są zawiązane we Lwowie, Przemyślu, Sanoku, Samborze, Striju, Stanisławowie, Kołomyji, Czortkowie, Tarnopolu, Brzeżanach i Złoczowie.

Poszczególnej b. więźniowie ideowi winni podać wszelkie dane odnoszące się do nich i do innych osób (współwięźniów) na kartach zgłoszeń, które otrzymają na zamówienie z Powiatowych Komitetów, z Małopolskiego Komitetu we Lwowie lub z Głównego Komitetu w Warszawie.

Sekretarjat Gł. Komitetu, znajdującego się w Warszawie prowadzi p. kapitan Sliwa R., — D. O. K. I. — Pałac Mostowskich. — Sekretarjat Małopolskiego Komitetu organizacyjnego prowadzi p. J. Majewski we Lwowie, ul. Kazimierzowska 1. 24.

J. Skibiński

z ramienia Gł. Komitetu b. W. I.

## Zbiórka na cele polit. w cerkwi.

Onegdaj w cerkwi przy ul. Krakowskiej, odbyło się nabożeństwo za śp. Olgę Basarabową. Podczas nabożeństwa komitet zarządzający obchód zarządził w cerkwi wśród obecnych zbiórkę na cele polityczne.

Funkcjonariusze policyjni, dowiedziawszy się o tem, pociągnęli do odpowiedzialności Natalję Jurczyńską, Marję Petryk, Walentynę Tamackiewicz, Marję Semków i Oksanę Trusz, które kwestowały. Będąc one odpowiedzialne przed sądem, dokąd skierowano domiesienie.

## Aresztowanie za oszustwo.

Henjo Einband, zam. przy ul. Zamarstynowskiej 1. 14, został wczoraj aresztowany za oszustwa na szkodę kilku firm. Wyłudził bowiem w podstępny sposób towary białe, wartości ponad tysiąc złotych wręczając wierzycielom bezwartościowe weksle. Dochodzenia w tej sprawie przeprowadza Wydział śledczy policji.

## POŁÓW RYB W STYCZNIU.

WARSZAWA, 19. lutego. (A. W.) W styczniu złowiono na polskim wybrzeżu morskim około 207 tys. kg. ryb. Podczas mrozów wielu rybaków poniosło znaczne straty. Samych sieci szprotowych uległo zniszczeniu na sumę 22.000 zł.

## Zemdlak i popadł w szak po wyroku sądowym.

Marjan Kasprzak dnia 22. sierpnia 1927 r. został skazany na półtora roku więzienia za oszustwo. W drodze do celi Kasprzak zemdlak ze zmartwienia i upadł w klatce schodowej. Gdy dozorca więzienny Jan Andrejczuk oblał mu twarz wodą, Kasprzak zerwał się i począł uciekać. Z trudem zdołano go przytrzymać. Nie łatwo było

odstawić go do celi. Stawił on bowiem opór, poturbował dozorcę, w końcu bijąc głową o mur zranił się w głowę.

Wczoraj odpowiadając nieborak przed wyrokującym sędzią r. Łyczkowskim i został skazany na 1 miesiąc więzienia. Kara ta została jednak umorzona na podstawie amnestji.

## O dowóz polskich świń do Austrii.

### Żądania Landbundu.

WIEDEN, 19. 2. (AW). Dziś znów podjęte zostały rokowania między rządem, a przedstawicielami „Landbundu”. Landbund odstępuje od żądań natychmiastowego wypowiedzenia umowy handlowej austriacko-polskiej, ale domaga się — ku wielkiemu zdziwieniu szerokiej kół gospodarczych — w dalszym ciągu skontyngentowania dowozu świń i to nie tylko z Polski, lecz także ze

wszystkich krajów zagranicznych, drogą oficjalnego zarządzenia decydujących władz austriackich. Landbundowcy motywują swe żądanie tem, że wyniki obrad zastępców Polskiego Syndykatu Eksporterów z tolejszymi interesantami nie mają mocy wiążącej. Dotychczas niewiadomo jakie stanowisko zajmie rząd wobec tego radykalnego postulat.

## Nowe podatki gminne.

### Uchwały magistratu.

Na wczorajszej sesji Magistratu uchwalono między innymi pobór na rok 1929/30 podatku gminnego od zbytku mieszkaniowego w dotychczasowej wysokości (od każdego zbędnego pokoju 8 proc. komornego wzgl. wartości czynszowej całego mieszkania z r. 1914), pobór na rok 1929/30 dotychczasowej 50 proc. podwyżki gminnego podatku od środków przewozowych jako przedmiotów zbytku. Uchwalono dalej ustalić wysokość budżetu nadzwyczajnego na rok 1929/30 tak w rozchodach jak i dochodach na kwotę 39,000.000 złotych. Następnie uchwalono statut pokrycia kosztów pierwszego urzędzenia ulic wydaną na podstawie art. 64, 172—174 rozp. Prez. z 16. lutego 1928.

Uchwalono udzielić masie spadkowej po sp. Aleksandrze Adamowiczu pozwolenia na nadbudowę I. piętra i przebudowę w realn. przy ul. Bandurskiego; Dr. Federowi na nadbudowę II-go piętra; p. Brzozowiczowej na nadbudowę II-go

piętra; — p. Fischowi i Bendłowi na budowę 2-piętrowego domu przy ul. Japońskiej; — p. Barszczewskiemu na nadbudowę I. piętra; — p. inż. Rechorowskiemu na budowę 2-ch domów parterowych i szopy; — Zarządowi Szpitala żydowsk. gminie wyzn. na nadbudowę I. piętra.

Firmie Altbach i Beres uchwalono oddać dostawę krzesel giętych dla szkół miejskich za kwotę 3211 zł.

## Zygzaki Okręgowego Urzędu Ubezpieczeń!

Gospodarka Kas chorych na prowincji jest wprost straszna, są to kpiny z ubezpieczeń i z administracji. Dla przykładu przytaczamy stosunki w Rawie Ruskiej, w której większość posiadają dziedzice — dziś czwarta brгада! Dziedzice są przeciwnikami ubezpieczenia, robią wszystko aby

## W Rosji dzieci wciąż piją.

Liga zwalczania alkoholizmu przeprowadziła badania wśród dzieci szkolnych w Moskwie.

Zbadano tylko 13.000 uczniów w wieku od 8 do 16 lat. Okazało się, że 74 proc. dzieci używa alkoholu i że z nich 35 proc. często znajduje się w stanie nietrzeźwym.

Charakterystyczne jest, że tylko 1 proc. badanych dzieci dostarcza sobie wódki samodzielnie, w 70 wypadków dzieci dostają wódkę od rodziców a w 29 proc. — od krewnych i znajomych.

W dzielnicach robotniczych procent dzieci używających alkoholu dochodzi do 90 proc.!

## Radziwiłowie nie chcą płacić podatków!

NOWOGRÓDEK, 19. II. (AW.). W dn. 18 bm. rozpoczął się w tutejszym sądzie okręgowym proces wytoczony przez Min. Skarbu ordynacji Nieświeskiej o 100 tys. zł za zaległe podatki. Zaznaczyć należy, że w lecje ub. r. ordynacja nieświeska sprzedała konsorcjum zagranicznemu las za

pół miliona zł.

W tym samym sądzie w dniu 27 bm. rozpoczęła się senacyjny proces przeciwko organizacji szpiegowskiej, na której usługach stało kilku Rosjan, urzędników administracji nieświeskiej.

je skompromitować; interesowanym obrzydzić Kasę. Okręgowy Urząd zna stan rzeczy, ale nadzoru nje chce wykonać, linja nadzoru zygzakowata.

Nie ulega kwestji, że niezorganizowani a więc nieświadomi robotnicy ponoszą całą winę, że ich instytucja różne indywiduala gospodarzą i za to też powinni być odpowiedzialni.

W „sanowaniu” Kasy doszło do tego, że prezesem jest skompromitowany T. Chołoniewski, którego nareszcie Okr. Urz. Ubezp. musi usunąć, mimo, że starosta Chrzanowski nie chce do tego dopuścić.

Jest w Mościskach emer. komisarz starostwa, Lachowski, który zjada jedną za drugą Kasę i właśnie tego Lachowskiego Okr. Urz. Ubezp. wprowadza na komisarza do Kasy w Rawie, aby instytucję dobić.

Jak można być komisarzem Kasy w Mościskach i Rawie, kto za te podróże ma płacić — jest tajemnicą Okr. Urz. Ubezp.!

Utrzymanie zarządu Kasy z Chołoniewskim na czele jest nje do pomyślenia, ale Lachowski absolutnie porządku nie wprowadzi, dlatego należy przedewszystkiem intrygi usunąć i powołać uczciwego człowieka, rutynowanego urzędnika Kasy, który uporządkuje Kasę i rozpisze wybory.

Dopóki robotnicy nie obejmą sami gospodarki tak długo nje ma mowy o normalnym biegu tej instytucji.

## Czytajcie Dziennik Ludowy!

puścić do wulgarności, na którą widz teatralny reaguje obrzydzeniem.

Ustalwszy te uchybienia, niedopuszczające do nazwania sztuki Słonimskiego pełnowartościową, należy stwierdzić, jej zasadniczą zaletę, jaką jest wigor, który ją ożywia, rozpierający nawet ramy sceniczne. Poza perorującym Perlmanem typy komedjowe żyją, a każdy z nich ma swą właściwą barwę. Satyra, przepajająca sztukę, jest jej korzenną przyprawą. Sytuacja obywa się bez szarżowania komplikacjami, dialogi, nawet te, które nie mają bezpośredniego związku z akcją, same dla siebie stanowią miłe divertissement dla słuchacza dzięki żywotności też, jakie poruszają i śmiałości, z jaką je wypowiadają.

Czy autor wyruszył w sztuce swej do boju z ideologią asymilatorów, czy chciał ośmieszyć typ Żyda-asymilatora i uniewiarygodnić szczerłość jego bezwzględniego istnienia w naszym społeczeństwie — jest obojętne. Wystarczy, że typ ten jest istotnie komedjowo pocieszny i że żyje pełnym, swoistym życiem. Sztuka jest ciekawa ze względu na oryginalne ujęcie tematu i barwne przeprowadzenie problemu.

Gra artystów uwydatniła wszystkie walory. P. Rasiński, kreujący postać tytułową oraz reżyser sztuki, nie dopuścił do przemienienia komedji w farsę i dlatego obok wesołości budził odruchsy sympatii i współczucia dla swego bohatera. Markantną rolę dała p. Michnowska, bezirasobliwie trzepotała się p. Poraska, na wesoło grał p. Strzelecki i Dobrzański, miło prezentował się lekko-myślny p. Peliński — mdło jedynie ze swą miłością, wyglądał p. Szyndler, co atoli jest winą autora.

Artur Cwikowski.

## Pomoc dla ludności dotkniętej klęską mrozów.

Na akcję pomocy dla najbiedniejszej ludności dotkniętej klęską mrozów, przysłał Syndykat Przemysłu Naftowego we Lwowie na ręce p. Komisarza Rządu kwotę 1.000 zł.; ponadto na ten sam cel złożył p. Rucker

właściciel fabryki konserw znaczną ilość kawy, konserw jarzynowych i mięsnych, które to artykuły zostały zużyte przez kuchnie polowe rozwozące ciepłe stawy dla najbiedniejszych — po ulicach miasta.

## Kiedy odbędzie się polski lot przez Atlantyk.

WARSZAWA, 19. 2. (AW.). „Express Por.” informuje, że budowa samolotu transatlantyckiego, na którym zamierzali z wiosną rb. podjąć lot przez Atlantyk Idzikowski i Kubala jest poważnie spóźniona i o locie z wiosną nje ma mowy.

Samolot znajduje się wprawdzie w montażu od sierpnia roku ub. Budowa tego samolotu wykończona będzie najwcześniej w maju, tak że lot przez Atlantyk odbędzie się prawdopodobnie dopiero w sierpniu.

## Z Teatru Małego.

### „Murzyn warszawski”,

komedia w 3 aktach A. SŁONIMSKIEGO.

Nareszcie gmina naprawiła po części krzywdę, wyrządzoną obecnym dyrektorem teatru przez odebranie im tuż u wstępu sezonu teatru Nowości, o czem szeroko i długo swego czasu rozpisywała się prasa nie tylko lwowska, we właściwym świetle stawiając machinacje, które godząc w dzierzawców teatru, godziły równocześnie w samą instytucję teatru lwowskiego. Nareszcie szersza arena działalności pozwoli na większą skalę rozwinąć się zamierzeniom, duszonym dotychczas ciasnotą miejsca: jedną sceną, na której musiałyby się gnieździć wszystkie działy sztuki teatralnej — następując sobie z konieczności na pięty — dramat, opera i operetka. Zespół aktorski, zaangażowany dla dwóch teatrów, będzie mógł teraz wyjść — w swej większej części — z przymusowej bezczynności, pełna, nieskrepowana praca będzie mogła dać wyraz dobrej woli, kierowników i znaleźć ujście w świadczeniach artystów.

Na inaugurację dyrekcja wybrała ostatnią nowość warszawską, sztukę utalentowanego literata-poety, recenzenta i fejtelisty, Antoniego Słonimskiego. „Murzyn warszawski” narobił dużo rumoru w prasie — nie jako ewenement literacki, ale jako utwór o drażliwym temacie, któremu jeśli się chce, można podsumać najsprzeczniejsze tendencje i walić niemi jak taranam w przeciwny obóz ideowy. Dobrze się więc stało, że i my ujrzelismy tę sztukę, aby stwierdzić, iż naogół było... wiele hałasu o nje.

Słonimski jest ciętym fejtelistą, a intelektualizm jego jest pierwszej klasy. Jest człowiekiem nawskróś nowożytnym i możnaby się na niego jako na indywidualistę, wyznawcę pewnych idei i literata zgodzić bez reszty, gdyby apodyktyczność jego wierceń i poglądów nie przejawiała się zbyt często nieprzyjemnym tupelem. Rozumiem nieprzejednanie i burzycielskość głosicieli prawdy i sprawiedliwości, ich zapal, ponoszący do wybuchu, ale... Jest pewne „ale”, w którym mieszczą się zastrzeżenia, podnoszące potrzebę autokrytycyzmu, niewykluczającego bezwzględności wystąpienia a rozumiejącego subtelność, z jaką należy wypowiadać najostrzejsze prawdy bez pokazywania ciągle palcem na siebie jako na ich herolda.

Komedja Słonimskiego, utwór wybitnego talentu, w przeważającej części ma charakter polemiki fejtelistycznej. Stąd pochodzi kardynalna jej wada: z powodu przeciągłych dygresji dyskusyjnych, wiążących się wprawdzie z treścią, ale niemających nic wspólnego z akcją, staje się nużąco rozwlekła. Dialogi, w których autor wypowiada się — zresztą bardzo rozumnie a równocześnie i dowcipnie — na temat rozmaitych zjawisk społecznych i politycznych, są epizodami obciążającymi akcję i przerywającymi zainteresowanie dla całości. Uważam, że myśl przewodnia, poglądy i wskazania autora powinny wypływać z toku tego, co się dzieje, oraz z charakterystyki typów; nje należy ich widzowi podawać na talarzu... (wywody Perlmana Mitka, „spowiedź” — Hertmańskiego).

Poza tam nje mogę się pogodzić z wprowadzeniem na scenę niesmacznego problemu homoseksualizmu i to w tak brutalnie jaskrawej formie. Poczucie estetyczne autora powinno było nie do-

## Łańcuch prasowy

z okazji 10-cio lecia.

Składam na fundusz prasowy „Dzien. Lud.” zł. 3.— i wzywam Władysława Baraniuka kontrolora M. K. E., i Stefana Bojarskiego do złożenia odpowiednich kwot.  
Jan Skwarczewski.

Wezwana przez tow. Szkurata, posyłam 5 zł. na fundusz prasowy „Dziennika Ludowego” i wzywam tow. Kanarkową z P. K. Ch. Stanisławów, Rybakową (akuszerkę) z P. K. Ch. Delatyn, Jakubowicza Michała z Bitkowa, Kosibę Jana z Bitkowa, Wojciechowskiego Michała z Bitkowa, Ostaficzuka Leopolda z Bitkowa, Sadła Stanisława z Bitkowa, Kłoda Teodora z Bitkowa, Wilka Jana i Wilka Teodora z Bitkowa, do złożenia takiej samej kwoty na fundusz prasowy „Dziennika Ludowego”.

Kowalowa (piel.) P. K. Ch. Bitków.

Wezwany przez tow.: Tumidajskiego Albina i Wyrostka Adama do złożenia kwoty 5 zł. na fundusz prasowy „Dziennika Ludowego”, przesyłam równocześnie przez P. K. O. czekiem Nr. 142.176 i wzywam do złożenia takiej samej kwoty, względnie większej tow.: Brzezińskiego Józefa, Kościuszkę Henryka, Mokrzyckiego Jana wszyscy z Kasy Chorych w Nadwórnej, Wyderkę Ludwika z Kasy Chorych w Delatynie, i dra Zaleskiego Stefana z Kasy Chorych w Sototwinie.  
Leopold Kubacki.

## Nowiny z dnia.

Lwów, dnia 20 lutego 1929 r.

**60 SKARG** wygotowała wczoraj policja. Między innymi było 8 doniesień za nieczyszczenie chodników, 5 za dręczenie zwierząt, 1 za lichwę przy sprzedaży węgla, 4 za różne oszustwa itd.

**NIE DBAJĄ O CAŁOŚĆ RĄK I NÓG MIESZKAŃCÓW MIASTA.** Za nieoczyszczanie chodników zostali ukarani następujący właściciele nieruchomości: Leon Gottfried, właściciel kamienicy przy ul. Szpitalnej 1. 3, Maks Szafran, zam. przy ul. Kazimierzowskiej 1. 32, Salomon Lastman, ul. Żółkiewska 80, Jakób Zuckerman, ul. Zimorowicza 1. 18, Jan Wojtalewicz ul. Żółkiewska 78 i Izrael Czopp ul. Kuszewicza 8.

**Z KRONIKI POLICYJNEJ.** W ul. Gródeckiej przytrzymano głuchoniemą prostytutkę, która nagabywała przechodniów. — Ze względów sanitarnych osadzono w areszcie Jadwigę Czerwińską, zaś Marię Susłowską za opilstwo i wywołanie awantury.

Fryderyk Taube został aresztowany na polecenie sądu wojskowego. — Los jego podzielił Stanisław Łukasik, którego odstawiono do „paki” za wywołanie awantury na ulicy.

**WIZYTY NIEPROSZONYCH GOŚCI.** Kazimierz Fejl, zam. przy ul. Lenartowicza 1. 16, doniósł policji, że jacyś osobnicy dostali się do jego mieszkania skradli garderobę, wartości 400 zł.

Nieznani osobnicy dostali się do pracowni rybarskiej Rudina Bauma przy ul. Słonecznej 1. 34, skradli 6 par lejc, pasy pociągowe i uprzęż, wartości 500 zł.

Nieproszeni „goście” złożyli wizytę również w spółdzielni żydowskiej przy ul. Kraszewskiego 1. 1, gdzie po rozcięciu szafki w biurkach skradli 103 zł. na szkodę urzędników tej spółdzielni.

**NIEUDAŁY „SKOK” WŁAMYWACZY.** Wczoraj w nocy jacyś osobnicy dostali się przy pomocy dobranego klucza do fabrycznego składu sukna firmy „Escha Citron”, przy ul. Kazimierzowskiej 1. 33, skradli 2 bale sukna, wartości 1.000 zł. Pięknie zapowiadając się „skok” niespodzianie doznał niepowodzenia. Właściciel składu mający widocznie przeczuć telepatycznie udał się do sklepu w chwili gdy złodzieje zamierzali odjechać z hupem. Na widok przybyłego nieopie czempredzej zbiegli, pozostawiając wózek wraz ze skradzionym hupem na ulicy. Powiadomiona o tem policja, ma więc ułatwione zadanie przy odszukaniu włamywaczy.

**ZAWIÓDŁ SIĘ NA „FARTUSZKOWEJ” PROTEKCJI.** Bronisław Jaskuła, zarządca folwarku w Zdudowie ad Piaśki, zapragnął uzyskać rządową posadę. W myśl zasady, że najpewniejszą jest „fartuszkowa protekcja uprosił swą znajomą akuszerkę Karolinę Hochleinerową, zam. przy ul. Krakowskiej o porównanie starań w tym kierunku. Kto smaruje ten je-

dzie, mówi przystawie, to też Hochleinerowa wyłudziła od interesowanego 513 zł., aby sprawa poszła jak po maśle. Miał jednak rozczek o posadzie jednak ani słychu. Zniecierpliwiony Jaskuła począł urgować, w końcu począł domagać się zwrotu gotówki. Zorzętowawszy się w końcu, że ze zwrotem pieniędzy nie łatwa sprawa udał się do policji, gdzie rozpowiedział o swym zawodzie.

**CZYJE RZECZY?** W czasie rewizji u płatników zakwestjonowano następujące przedmioty, jako pochodzące z kradzieży: 4 par firanek, futro selski-nowe, lornetkę, kawał materji, czarne ubranie, frak: sztukę płótna, parę kołczyków i pierścionek z monogramem. Poszkodowani mogą odebrać te rzeczy w Wydziale śledczym policji.

## Kronika z wojew. stanisławowskiego.

**ZGNIECIONY NA ŚMIERĆ DRZEWEK.** Iwan Jaworski z Kruszelnicy, pow. Kałusz, ścinał drzewo w lesie tak nieostrożnie, że spadający pień przygniół go tak nieszczęśliwie, że w trzy godziny później zmarł.

**ALKOHOL — PRZYCZYNA ŚMIERCI.** Do studni wpadł niejaki Dmytro Biłyk z przedmieścia Kotyłówka, pow. Horodenka, będąc w stanie pijanym i poniósł śmierć na miejscu. Trupa znaleziono w dwa dni później.

**ZAMARZLI W DRODZE.** Michał Dufeniuk z Kryczki, pow. Bohorodczany, lat 75, udając się do młyna do Jabłonki, zachorował w drodze i położył się na ziemi, gdzie z powodu silnego mrozu i zimna, zmarł na miejscu.

Marja Tokar z Zawoja, pow. Kałusz, wybrała się w podróż do swej rodziny w Zawoju, po drodze jednak w lasach uległa zamarznięciu i została dopiero na drugi dzień przez przechodniów znaleziona.

**TRAGEDJA MIŁOSNA.** W tartaku w Porohach, pow. Bohorodczany, wydarzył się tragiczny wypadek morderstwa i samobójstwa. Niejaką Mirosław Hampel urzędnik tartaczny w Porohach prowadził od dłuższego czasu stosunki miłosne z niejaką Zofią Gottmanówną. Nie mając wiodoków na zawarcie związku małżeńskiego, postanowili życie sobie odebrać i w dniu 8. b. m. Hampel w swoim mieszkaniu strzelił do swojej narzeczonej Gottmanówny, ranając ją śmiertelnie w głowę, następnie wystrzelił z rewolweru, odebrał sobie życie. Gottmanówna zakończyła życie dopiero po 24 godzinach.

## Sprawy partyjne.

**BACZNOŚĆ TOWARZYSZE W RAWIE RUSKIEJ!** WALNE ZGROMADZENIE PPS. W RAWIE RUSKIEJ odbędzie się w niedzielę dnia 24. lutego, godz. 15. w lokalu Z.Z.K. (lub w hotelu obok dworca) z porządkiem dziennym:

- 1) Sprawozdanie sekretarza.
- 2) Sprawozdanie skarbnika.
- 3) Położenie polityczne.
- 4) Wnioski i zapytania.

Zapraszamy tylko tych, którzy podpisali deklarację. Legitymacja partyjna konieczna.

Zebrań zwoluje OKR. Podmiejski — Lwów. Zakrzewski St. sekr. Zajczkowski Jan, przewodn.

## Wykłady Uniwersytetu Ludowego i T. U. R. we Lwowie.

Środa, dnia 20. b. m. o godzinie 7. wiecz. Lw. Ory. Mł. TUR. Rynek 8. I. p. tow. K. Ermich „Międzynarodowa organizacja pracy i jej działalność” z przeżroczami.

Środa, 20. b. m. godz. 7-ma wiecz. Zw. Zaw. Stolarzy, Pjesza 2., I. p. tow. R. Froelich, „Indje jako punkt oparcia angielskiej polityki światowej”, z przeżroczami.

Czwartek, 21. b. m. godz. 7-ma wiecz., Zw. Zaw. Metałowców, Ormiańska 31. I. p. tow. K. Ermich „Organizacja i działalność Międzynarodowego Biura Pracy”, z przeżroczami.

Piątek, 22. b. m. o 7.15 wiecz. punktualnie, lokal Uniwersytetu Ludowego, ul. Bourlarda 5, Kurs geografji gospodarczej Polski.

Sobota, 23. b. m. godz. 7-ma wiecz. Zw. Zaw. Kafilarzy, Ceglarzy i Cukierników, ul. Zielona 1. 7., I. p., p. prof. dr. Rogowski, „Egipt kraj cudów starożytności”, z przeżroczami.

## Z ruchu zawodowego.

**DO ZARZĄDÓW ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH WE LWOWIE!** W piątek dnia 22. lutego b. r. w lokalu przy ul. Sykstuskiej 21 o godz. 6'30 wieczorem odbędzie się posiedzenie delegatów do Komitetu Gospodarczego „Dziennika Ludowego”.

Uprasza się Zarządy Związków o niezawodne wystąpienie delegatów w myśl ostatniego okólnika.

**ZWIĄZEK ZAWOD. MURARZY** we Lwowie zawiadamia, że dnia 24. lutego b. r. o godz. 10-tej rano, w sali własnej ul. Cłowa 1. 6, odbędzie się zwyczajne Doroczne Walne Zgromadzenie. W razie małej ilości członków zebranie z tym samym porządkiem dziennym odbędzie się o godz. 11-tej bez względu na ilość członków.

## Oświadczenie.

Związek Zawodowy Piekarzy Oddz. II. prosi o umieszczenie następującego sprostowania:

Na odbytej pod przewodnictwem tow. Ruszajsa konferencji z dnia 19. II. b. r. między I. i II. oddziałem robotników piekarskich we Lwowie, nastąpiło wyjaśnienie i zażegnanie konfliktu jaki zaistniał między oddziałem I. i II., z powodu nieporozumienia i braku ścisłego kontaktu, w pracy organizacyjnej obu wyżej wymienionych oddziałów. Wszystkie więc zarzuty jakie stawiano oddziałowi I., oddział II. cofa, uważając je w zupełności za bezpodstawne.

Za Zarząd Zw. Zaw. Piekarzy, Oddz. II.

Gröder, sekr.

Wiener, przewodn.

Obecnie oba wyżej wymienione oddziały przystępują zgodnie do wspólnej pracy nad polepszeniem bytu swych członków.

## Literatura, nauka i sztuka.

### REPERTUAR TEATRU WIELKIEGO.

Środa, o 7.30 „Broadway”.

Czwartek, o 7.30 „Borys Godunow”.

### REPERTUAR TEATRU MAŁEGO.

Środa, o 7.30 „Murzyn Warszawski”.

Czwartek, o 7.30 „Murzyn Warszawski”.

**TEATRY MIEJSKIE.** Zapowiedziany na dziś występ gościnny p. Modzelewskiej, artystki Warszawskiego Teatru Polskiego, nie odbędzie się z powodu przerwanej komunikacji między Warszawą a Lwowem. Pomimo to repertuar Teatru Wielkiego nie ulega zmianie.

Jutro, w czwartek, 21-go, ukaze się po raz trzeci wspaniała opera rosyjska „Borys Godunow” która osiągnęła na naszej scenie niebywały sukces artystyczny oraz gorące uznanie wśród prasy i miłośników opery.

**JUZ W NAJBLIŻSZYCH DNIACH** ukaze się w Teatrze Wielkim wznowienie prześlizniętej operetki Leona Falla p. t.: „Księżniczka dolarów”. „Księżniczka dolarów” otrzymała pierwszorzędną reprezentację artystyczną oraz efektowną i barwną oprawę dekoracyjną pędzla art. maj. Z. Balka, jak również nowe, przepiękne kostjumy.

**TEATR MAŁY** daje w dalszym ciągu dziś i codziennie kapitalną komedję A. Słonimskiego „Murzyn Warszawski”, o której powodzeniu zdecydowały dotychczasowe przedstawienia — wypełniające stale widownię Teatru Małego do ostatniego miejsca.

**„MAŁKA SZWARCENKOPF”** na „Scenie Gwiazdy” (Franciszkańska 7), grana już dwukrotnie z wielkim powodzeniem przy szczerze wypemionej widowni, wystawiona zostanie po raz 3-ci w niedzielę, 24. lutego b. r. W roli Jojne Firutkesa występuje p. Emil Janusz, artysta „Młodej Sceny”. Opracowanie muzyczne sztuki w rękach p. K. Abratowskiego, który na czele swej symfonicznej orkiestry wypełnia antrakty. — Bilety wcześniej: Cukiernia Fr. Pitolaja, Łyczakowska 1. 11. — Początek przedstawienia o godzinie 7-mej punktualnie, koniec 10.15.

**Towarzyszy i Przyjaciół  
pisma naszego  
zapraszamy do przedpłaty!**

## Olbrzymi rozwój spółdzielczości w Niemczech.

Spółdzielczość Spożywców w Niemczech wykazuje w ostatnich latach bardzo szybkie postępy. Obrót spółdzielni, należących do Centralnego Związku Niemieckich Spółdzielni Spożywców w 1928 roku wyniósł 1.046.000.000 marek niem., o 165 milionów mk. więcej, aniżeli w roku ubiegłym, czyli zwiększył się o 18,7%. Hurtownia Spółdzielcza w Hamburgu w 1928 r. wykazała obrót 444 milionów mk., a w porównaniu z rokiem ubiegłym wzrost wyniósł 19%. Własna produkcja Hurtowni wyniosła 105.000.000 mk., powiększyła się zatem o 66%. Hurtownia Niemieckich Spółdzielni Spoż. w Hamburgu zatrudnia obecnie 7564 pracowników, o 1604 osoby więcej, aniżeli rok temu.

## Komunikaty.

TOW. SPIEW. „CHÓR ROBOTNICZY” we Lwowie zawiadamia, że dn. 21. lutego br. r. o godz. 7. wiecz. w sali Stow. „Zgoda” ul. Pieszka l. 2., odbędzie się Zwyczajne Doroczne Walne Zgromadzenie. W razie małej ilości członków powyższe wymienione zebranie odbędzie się o godz. 8. wiecz. bez względu na ilość członków.

ZARZĄD POWSZECHNYCH WYKŁADÓW UNIWERSYTECKICH I POLIT. donosi, że szósty i ostatni wykład dra J. Frostiga p. t.: „Sugestia i hipnoza” odbędzie się w środę dnia 20. lutego b. r. o godz. 19-tej w sali Kopernika, Uniwersytet ul. Marszałkowska l. 1. p.

POLSKIE TOW. FILOLOGICZNE (Kolo Lwowskie). Posiedzenie naukowe odbędzie się w sobotę dnia 23. lutego b. r. o godz. 18-tej, w sali IV. na I. w Uniwersytecie, przy ul. Marszałkowskiej l. 1. Odczyt wygłosi dr. Marjan Auerbach: Arytmetyka grecka u szczytu rozwoju, 2) Prof. dr. Ryszard Ganszyniec: Charakterystyka prozy średnio-wiecznej.

WZYWAM dzieci nżej wymienionych, które były zapisane na „Gwiazdkę” a nieotrzymały swoich darów by zechciały się zgłaszać codziennie od godz. 8-ej do 9-ej rano i od godz. 5-ej do 6-ej wieczór przy ul. Szepetyckiej l. 7, I. p. (lewy ganek) u tow. Drobutowej do dnia 20. lutego włącznie, mianowicie: Gunczyńska, Wabicka, Hawryszko, Zubel, Górnik; Iwańczuk, Łogocki, Bała, Świdziński, Tomaszko; Fedluk; Hryczuk.

W razie nie odebrania, dary będą rozdane sirotom.

## Repertuar kin lwowskich.

KOPERNIK: „Carewicz”, Zapolskiej — Iwan Petrowicz.  
 MARYSIENKA: „Carewicz”, Zapolskiej — Iwan Petrowicz.  
 APOLLO: Iwan Mozzuchin jako „Fajny Kurjer”.  
 LEW: „Dziecko na gwałt” oraz „Piętno miłości”.  
 COLOSSEUM: „Dramat w Moulin Rouge”.  
 PALACE: „Z dymem pożarów”.  
 FATAMORGANA: „Kobiety na śliskiej drodze”.  
 CASINO: Bebe Daniels jako „Córka Szeika”.  
 GRAŻYNA: „Klejnoty królewskie”.  
 CHIMERA: „Złota Lilja”.  
 PASAŻ: „Nevada”.  
 LUNA: „Branka czerwonego wodza”.  
 PAN: „Człowiek z autem”.  
 OAZA: „Anioł ulicy”.  
 UCIECHA: „W kajdanach”.

## Z wydawnictw.

PRZYRODA I TECHNIKA zeszyt I. z 1929 r. Na treść zeszytu składają się następujące artykuły: Znaczenie praktyczne spostrzeżeń w dziedzinie bakteriologii (prof. Bujwid). Czy klimat ziemi ulega zmianom (prof. Zięchoffer). Nowy „klatkowy” system pioronochronów (inż. płk. Abramowski). Azbest jako produkt handlu (inż. Kamkin). Pozatem szereg wiadomości o najnowszych zdobyciach wiedzy uzupełnia ten bardzo ciekawy zeszyt.

„WIADOMOŚCI LITERACKIE” Nr. 7. zawiera: Bruno Jasieński: Dżuma w Paryżu (wyjątek z powieści); Aurelja Wyleżyńska: Tragikomedja listów Marcelego Prousta; Jotem: Festival teatralno-muzyczny w Salzburgu; Jan Brzękowski: Nowe filmy w Paryżu, Kronika zagraniczna; Recenzje; Ustęp z przedmowy Boy'a-Żeleńskiego do zbioru fejetonów jego p. t.: „Dziewice konsystorskie”; Karol Stromenger: Nagrodzona Symfonia; Mieczysław Sterling: Plastyka; Antoni Słonimski: Trening; Wynik konkursu „Wiadomości Lit.” p. t.: Kto zna polską literaturę dramatyczną; Ant. Słonimski: Lekcja polemiki, Tydzień bibliograficzny etc.

Numer ozdobiony jest licznymi ilustracjami.

## OGŁOSZENIA.

**Piekarza i blacharza** poszukuje Szpital Państwowy we Lwowie. — Pisemne zgłoszenia wraz z dokumentami — należy składać w Zarządzie Szpitala.

**Zamienię pokój z kuchnią** (w okolicy techniki) na dwa pokoje z kuchnią, najchętniej z komfortem. — Zgłoszenia do Adm. Dziennika pod „Większa do płata”.

**OTOMANY**, Materace, Kanapki, Łóżka patentowe, najtaniej poleca **HAGLER**, Sobieskiego 21. za gotówkę i na spłaty.



Dr. D. GROSS  
**POWOJENNA ODBUDOWA  
 I PRZEBUDOWA GOSPODARCZA  
 POLSKI**  
 Cena Zł. 1.20  
 POLECA  
**KSIĘGARNIA LUDOWA**  
 Lwów, Szajnochy 2.

**Pastyłki Belgijskie Gaseckiego**  
 Reg. Min. Zdr. Publ. Nr. 29.  
**od chrypki, duszności i kaszlu**



Idealny środek zapobiegawczy przy chorobach zakaźnych gardła i krtani. Znakomicie odświeża jamę ustną (dla gorączkujących).  
 Sprzedają apteki i drogerje.

## Księgarnia Ludowa, Szajnochy 2.

poleca następujące książki:

Kodeks pracy (zbiór najnow. rozp.) Zł. 16.—  
 Umowa o pracę pracowników umysł. „ 3.—  
 „ „ „ robotników „ 2.40  
 Sady pracy „ 2.40  
 Ochrona pracy w Polsce „ 1.—  
 Frankowska: Ubezpiec. na wypadek choroby „ —70  
 Krahelska: Praca dzieci i młodoc. „ 2.50  
 Regulamin czynności kas chorych „ 1.—  
 Kopankiewicz: Ubezpieczenie pracowników umysł. „ 1.50  
 Limanowski: Rozwój polsk. myśli socjalist. „ 1.60  
 Hausner: Listopad 1918 „ 1.60  
 Leopolda: Czwarta brygada maszeruje „ 1.20  
 Daszyński: Pamiętniki I i II t. „ 16.—  
 Króliński: Dzieje narodu polskiego „ 1.50  
 Niedziałkowski: Teoria i praktyka socjalizmu „ 5.—  
 Kropotkin: Wielka rewolucja franc. „ 7.60  
 Czapiński: U źródeł bolszewizmu „ —45  
 Porczak: Walka o demokrację „ 3.—  
 — Religia a polityka „ —70  
 Księga pamiątkowa P. P. S. „ 3.50  
 Sprawozdanie z XXI Kongresu PPS. „ 2.—  
 Daniłowski: Bandyci z P. P. S. „ 2.50  
 Kalendarzyk młodego robotnika „ —70  
 Polski sport robotniczy „ —80  
 Sztelnerowa: Młodzież robotnicza w Austrii „ 1.—  
 Siwik: W walce o prawdę „ 8.—

Trocki: Prawda o Rosji Sowieckiej Zł. 15.—  
 Rosja sowiecka (2 tomy) „ 12.—  
 Kornitowicz: Akcja społeczno-kult. w górnictwie ang. „ 3.—  
 Marks: Manifest komunistyczny „ —30  
 Mehring: Karol Marks „ 7.50  
 Kolski: Manifest komunistyczny „ —50  
 Plechanow: Podstawowe zagadnienia marksizmu „ 2.40  
 Bucharin: Teoria materializmu hist. „ 8.—  
 Beer: Historia powszechna socjalizmu (5 tomów) „ 9.—  
 Kautsky: Rewolucja proletariacka i jej program „ 3.—  
 Fabierkiewicz: Rosja współczesna „ 5.50  
 Bauer: Bolszewizm czy socjalna demokracja? „ 1.—  
 Sinclair: Nazywają mię cieślą „ 3.—  
 Zola: Germinal „ 3.—  
 — Va banque „ 2.40  
 Hausnerowa: Zielone okiennice „ 3.—  
 T. Rechniewski: Polska podziemna „ 4.—  
 Conrad: Nostromo (2 tomy) „ 18.—  
 Gąsiorowski: Czarny generał „ 9.—  
 Bandrowski: Lenora „ 10.—  
 — Tadeusz „ 10.—  
 Bojer: Wcielenie Andrzeja Bergeta „ 5.60  
 Mardrus: Matka i syn „ 5.80  
 Raort: Na karuzeli „ 5.—  
 Dąbrowska: U północnych sąsiadów „ 3.80  
 Olechowski: Wódz „ 9.50

## CENNIK OGŁOSZEŃ:

Za 1 wiersz mm. 1 szpalt. (szer. 40 mm.) za tekstem — 15 gr. Nadesłano 40 gr. (szer. 80 mm.) po kronice 55 gr., w tekście (kronika, repertuar) 70 gr., na pierwszej str. 80 gr., drobne ogłoszenia zwykłe za słowo 8 gr., kupno i sprzedaż 10 gr. Cała stronica 300 zł., pół str. 150 zł. Ogłoszenia zamiejscowe o 25% drożej, zagr. o 50%.